GAZETA PORANNA

- ILUSTROWANY DZIENNIK INFORMACYJNY WSCHODNICH KRESÓW -

Nr. 6698. | Lwów, sobota, 5 maja 1923. | Rok XIV.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza. **Cena egz. 600 Mp.** Redaktor naczelny: Stanisław Zachariasiewicz.

Żywiołową manifestacją stolica wita wielkiego wodza Francji.

Odznaczenia z okazji święta narodowego.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. (ż) Gwałtowna ulewa, która nawiedziła Warszawę we wtorek wieczorem uniemożliwiając zapowiedziany capstrzyk orkiestry wojskowej zdawała się niezapowiadać pogody na uroczystość 3 Maja. Tymczasem od wczesnego ranka potoki złotego słońca oblały stolicę jak gdyby dla tem większego uświetnienia uroczystego obchodu. Już około godz. 8 rano nieprzeliczone tłumy poczęły krążyć opodal katedry i po ulicach, któremi udać się miał po nabożeństwie **Prezydent Rzplitej w towarzystwie marsz. Focha na pl. Saski**

dla dokonania ceremonji odsłonięcia pomnika ks. Józefa Poniatowskiego.

Policja i straż obywatelska tylko z trudem podtrzymywały cisnące się morze głów ludzkich. Krótko przed godz. 10 rano przybyli do katedry św. Jana marsz. Foch w towarzystwie marsz. Piłsudskiego i obaj zatrzymali się przed świątynią w oczekiwaniu Prezydenta Rzeczypospolitej. Tymczasem w kościele zajęli miejsce członkowie Sejmu i Senatu reprezentanci miasta i i.

Punktualnie o godz. 10 zajechał przed katedrę

powóz zaprzężony w cztery białe konie wiozący Prezydenta Rzeczypospolitej Wojciechowskiego

z Belwederu. Ekwipaż Prezydenta eskortował szwadron ułanów. Publiczność zalegająca ulice wiodące do katedry przyjmowała Prezydenta hucznymi oklaskami. Prowadzony przez dostojników kościelnych Prezydent państwa zajął miejsce w katedrze naprzeciw ołtarza za nim zaś wkroczyli do świątyni marsz. Foch i marsz. Piłsudski. Rozpoczęło się uroczyste nabożeństwo celebrowane przez kard. ks. Kakowskiego w czasie którego na chórze przygrywała orkiestra opery, mimo to wszędzie panował wzorowy porządek dzięki doskonale zorganizowanej służbie bezpieczeństwa przez straż obywatelską, policję oraz straż ogniową. Przed godz. 11

poczęli napływać ambasadorowie, posłowie i atache państw zagranicznych, nie wyłączając sowieckiego i niemieckiego.

Wszyscy w galowych uniformach lub we frakach.

Potem nadjechała generalicja polska wraz z gen. Józefem **Hallerem**, któremu publiczność zgotowała serdeczną owację. Równocześnie przybyli członkowie rządu, przedstawiciele władz administracyjnych municypalnych itp.

grupując się w pobliżu szczelnie osłoniętego pomnika ks. Józefa Poniatowskiego.

Tymczasem na Pl. Saskim zajęły wyznaczone już dla siebie miejsce delegacje pułków, stacjonowane w Warszawie i okolicy, przedstawiciele rozmaitych organizacji oraz kilkanaście tysięcy osób zaopatrzonych w odpowiednie przepustki. Pozostawionego w przestrzeni między Soborem prawosławnym a ogrodem Saskim bliżej kolumnady gmachu sztabu generalnego wspaniałe przybranego girlandami i chorągwiami.

Była godz. 11.30, gdy od strony Pl. Teatralnego na niebie ukazały się

trzy eskadry aeroplanów,

szybujących zwolna i majestatycznie. Potem odezwały się od strony Krakowskiego Przedmieścia entuzjastyczne okrzyki, wzniesione na cześć Prezydenta Rzplitej oraz marszałka Focha, nadjeżdżających z katedry. Zarówno powóz Prezydenta jak i samochód wiozący marsz. Focha i Piłsudskiego zatrzymały się na ul. Królewskiej w linji równoległej z pomnikiem. **poczem Prezydent państwa udał się pieszo wśród szpalerów wojskowych i publiczności, wznoszącej entuzjastyczne okrzyki w kierunku pomnika.**

Za Prezydentem kroczył marsz. Foch, trzymając pod rękę marsz. Piłsudskiego. Odezwały się hymny polskie wykonane przez kilkanaście orkiestr wojskowych rozmieszczonych w rozmaitych punktach na pl. Saskim.

Przy dźwiękach hymnu Prezydent i wyżsi dygnitarze państwowi zajęli miejsca w przygotowanych fotelach przed pomnikiem ks. Józefa.

W pośrodku zasiadł

Prezydent Wojciechowski ubrany we frak i cylinder

z odznakami Orła Białego na piersiach, mając po prawej ręce marsz. **Focha ubranego w mundur francuski z wielką wstęgą Virtuti Militari** przez piersi, po lewej zaś **premjera Sikorskiego, ubranego po cywilnemu ze wstęgą Virtuti Militari. Obok marsz. Focha zasiadł marsz. Piłsudski w siwym mundurze ze wstęgą Legji honorowej.**

Opodal za fotelami stanęli członkowie rządu i przedstawiciele rady miasta Warszawy i wyżsi dygnitarze państwowi, nieco dalej zaś po prawej stronie przedstawiciele państw obcych, jakoteż generalicja polska, w tyle zaś delegaci pułków ze sztandarami.

W kilka minut po 1'30 wszedł na trybunę książę **Czartoryski** zabierając głos w imieniu komitetu budowy pomnika ks. Józefa Poniatowskiego przedstawiając dzieje pomnika od roku 1815 to jest od chwili kiedy po raz pierwszy wyłonił się projekt wzniesienia tegoż pomnika. Po tem przemówieniu Prezydent Wojciechowski zwrócił się do osłony osła-

Odsłonięcie pomnika księcia Józefa.

NA PLACU SASKIM LUDU CZARNE MROWIE
SKĄPANE W SŁOŃCA MAJOWEGO BLASKACH,
KLER, DYGNITARZE, WODZE I POSŁOWIE
I DŁUGI SZPALER WOJSK W STALOWYCH KASKACH.

U STÓP POMNIKA NAJWAŻNIEJSZA SCENA —
OTO FOCH STOI, GOŚĆ LECHICKIEJ ZIEMI.
SPADŁY ZASŁONY — DZIEŁO TORWALDSENA
ZAKWITŁO W SŁOŃCU BLACHY SPIŻOWEMI.

I DLA NOWEGO SOJUSZU GWARANCJI
SPOJRZELI SOBIE W OCZY BLISKO CAŁKIEM,
POLAK, CO PIERWSZY BYŁ MARSZAŁKIEM FRANCJI,
FRANCUZ, CO PIERWSZY JEST POLSKI MARSZAŁKIEM.

Nemo.

niającej pomnik i przeciął nożycami wstążki, poczem zasłona spadła odsłaniając prześliczne **dzieło Thorwaltsena.**

W tej chwili z głębi ogrodu Saskiego odezwało się 101 strzałów armatnich.

Równocześnie w chwili spadania odsłony zjawiło się na stopniach pomnika 6 wojskowych, przybranych w historyczne mundury z czasów ks. Józefa Poniatowskiego, a równocześnie nieco niżej na czterech rogach pomnika **stanęło 4 kapitanów współczesnej armji francuskiej,** z dobytemi szablami jako straż honorowa dla pomnika pierwszego z marszałków armji napoleońskiej.

Nastąpił z kolei

akt wręczenia odznaczeń.

Najpierw marsz. Foch w imieniu prezydenta republiki francuskiej udekorował Legją honorową kilku wyższych oficerów armji polskiej m. i. generała Żeligowskiego i gen. Hallera, poczem gen. Dupont wręczył odznaki Legji honorowej pozostałym oficerom. Z kolei marsz. **Piłsudski** odznaczył krzyżem Virtuti Militari gen. **Dupont** i kilku innych wyższych oficerów francuskich.

Z kolei zbliżyła się do Prezydenta Wojciechowskiego **delegacja polska z Kopenhagi złożona z trzech osób, która specjalnie przybyła na uroczystość z p. Jansenem,** pierwszym burmistrzem miasta Kopenhagi na czele. Delegacja złożyła u stóp pomnika **wspaniały wieniec.** Następnie Prezydent Rzeczypospolitej zasiadł z powrotem na swem miejscu o bok niego zajęli miejsca prez. Rady Min. **Sikorski,** marsz. **Foch,** marsz. **Piłsudski,** poczem rozpoczęła się defilada.

Rozpoczęli ją delegacje pułków wraz ze sztandarami przy dźwiękach hymnów narodowych, poczem nastąpiła właściwa

defilada wojsk stacjonowanych w Warszawie i przybyłych specjalnie z prowincji.

Defiladę prowadził gen. **Żeligowski** witany owacyjnie oklaskami przez publiczność. Najpierw kroczyła świetnie reprezentująca się szkoła podchorążych, za nią szkoła kadecka w Warszawie, dalej szły poszczególne pułki piechoty stacjonowane w Warszawie ze sztandarami i orkiestrami na czele, za niemi oddziały gazowe i miotacze płomieni w pełnym rynsztunku, dalej wspaniały oddział kawalerji na czele której szedł **szwadron pułku ułanów im. ks. Józefa Poniatowskiego, stacjonowanego w Zakrzówku pod Krakowem.**

Za konnicą ciągnęła artylerja konna dalej artylerja polowa wreszcie artylerja ciężka, zamykały zaś pochód oddziały wojskowe samochodów pancernych lżejszych i cięższych. Następnie szły

nieprzeliczone zastępy młodzieży skautowskiej.

Dalej oddziały sokołów i sokolic szczególnie oklaskiwane były dwa plutony prześlicznie prezentujących się sokołów konnych w amarantowych barwach. Publiczność warszawska witała owacyjnie oddziały policji warszawskiej, wśród których zwracały uwagę **oddziały cyklistów warszawskich na rowerach.**

W chwili gdy przed pomnik zbliżały się oddziały byłych uczestników powstania 63 roku, Prezydent Wojciechowski, marsz. Foch, marsz. Piłsudski jak wogóle cała generalicja powstali ze swoich miejsc i **salutując bez przerwy oddawali cześć naszym bohaterom za wolność.**

Powszechną uwagę zwróciła również **prześlicznie prezentująca się bandera włościan łowickich.** Z chwilą kiedy bandera łowicka minęła pomnik, była godz. 2.

Na twarzy zarówno marsz. Focha jak i Prezydenta Rzeczypospolitej znać było **olbrzymie znużenie wobec czego pochód przerwano i marsz. Foch wraz z Prezydentem udał się do swych apartamentów.**

Pochód trwał jeszcze do godz. 4 popołudniu.

Odznaczenia.

Warszawa. Tel. wł. (J.) Z okazji święta narodowego 3. Maja Prezydent Rzplitej nadał **wielu osobom odznaczenia.** Wśród przeszło 900 odznaczonych znajdują się następujące osobistości:

Wielką wstęgę orderu Odrodzenia Polski otrzymali: Roman **Dmowski,** Ignacy **Paderewski,** Antoni **Ponikowski,** Władysław **Sikorski,** Konstanty **Skirmunt,** Aleks. **Skrzyński,** Maurycy **Zamojski** (pos. w Paryżu) i gen. Lucjan **Żeligowski.**

Wśród odznaczonych komandorem z gwiazdą znajdują się następujące osobistości: ks. **biskup Jerzy Pelczar i Władysław Stesłowicz** b. minister poczty.

Komandorami orderu zostali między innymi: M. Chlamtacz, prof. Uniw. we Lwowie, Anoni Dembiński prof. Uniw. we Lwowie, następnie Józef Gołgowski prezes Sądu okr. w Samborze, W. Hamerski naczelnik oddziału prokuratorji we Lwowie, generał Januszajtis, gen. Wład. Jędrzejewski, Włodzimierz Łuczkiewicz wicepr. Sądu apelacyjnego we Lwowie, Tadeusz Malina prok. sądu apel. we Lwowie Stefan Niementowski, prof. Porębowicz, prof. uniw. lwowskiego, Stanisław Sobiński kurator okr. lwowskieog, Leopold Stahl wicepr. m. Lwowa, adw. Till.

Następnie krzyże oficerskie Orderu **Odrodzenia Polski** otrzymali między in.: Stanisław Borecki, kier. oddziału Izby skarb. we Lwowie. Kazimierz Bruchnalski, wizyt. szkół we Lwowie, Bronisław Janowski, docent Politechn. lwowskiej. Kazimierz Jaworczykowski, nacz. wydz. wojew. w Tarnopolu, dalej notarjusz w Jaworowie p. Władysław Kornafel, naczelnik wydz. wojew. we Lwowie, Jan Matkowski, naczelnik wydz. Izby skarb. we Lwowie, Adolf Pawłowski, prezes sądu okr. we Lwowie Serkowski, prezes Targów Wschodnich Marjan Turski, star. radca Jan Witkiewicz, Władysław Wyspiański, sędzia okr. we Lwowie, Zygmunt Żeleski, kier. star. we Lwowie.

Krzyż kawalerski orderu Odrodzenia Polski otrzymali: Aniela Aleksandrowiczówna dyr. szkoły powszechnej we Lwowie, Jan Andraszek naczelnik stacji w Przemyślu, Kazimierz Jung star. radca poczt., Karol Koehler, prof. Djonizy Krzeczkowski, Julian Obirek wiceprez. m. Lwowa, prof. Edward **Podgórski,** Mieczysław Rappe kier. oddz. województwa w Stanisławowie, Kazimierz Światełnicki, Jan Szczyrek redaktor, Stanisław Szumski, Walerjan Wilczyński, Władysław Wierzbicki insp. skarb. we Lwowie, Władysław Gukler - Wisłowski, kier. oddz. wojew. w Stanisławowie, kier. ruchu kolej. w Stanisławowie Kazimierz Wiśniewski, kier. parow. w Stanisławowie Feliks Gnatowski i dr. Konstantyn Wojciechowski dyr. gimnazjum we Lwowie.

Kronika sportowa.

—o—

Pogoń — Czarni 5:0 (2:0). Zawody z polecenia i na dochód P. Z. P. N.

SPORT W KOŁOMYJI I NA POKUCIU.

Rozwój sportu w Kołomyji i miasteczkach sąsiednich, jak Horodenka, postępuje w bardzo powolnem tempie i bez racjonalnych podstaw. O lekkiej atletyce wogóle niema mowy, gdzieniegdzie tylko samorzutnie zawiązują się drużyny piłki nożnej, pracujące systemem wychowania domowego, niekiedy nawet bez dokładnej znajomości zasad gry, co połączone jest z niezwykłą szkodą dla sportu i wychowania fizycznego wogóle.

Jedyną możliwą i normalnie rozwijającą się drużyną jest skład 49 pp. w Kołomyji, który też na całem Pokuciu niema sobie równego, a nawet w zeszłym roku bardzo poważnie, pretendował o mistrzostwo DOK. Lwów. Poza tem drużyna kołomyjskiego „Sokoła" rozpoczyna zwolna rozwijać się, konkurując o lepsze z „ŻTG".

Głównym błędem wszakże jest to, że kluby te, nie mając możności konkurowania w spotkaniach z drużynami związkowemi (gdyż jako niezwiązkowym grać im z niemi nie wolno), pozbywają się najlepszej i najnaturalniejszej szkoły. Jest bezwzględną winą Związku, że samodzielnie nie zainteresował się tym stanem rzeczy na Pokuciu i nie poczynił kroków, celem pozyskania młodocianych drużyn pod swą opiekę. Czekamy przeto poczynienia odpowiednich kroków ze strony L. Z. O. P. N. w tym kierunku.

Aresztowanie „króla stali" Kruppa.

Düsseldorf. (PAT.) Dziś rano został aresztowany w Werden przez wojskowe władze sądowe Krupp von Bolen na tej podstawie, że nie udzielił dostatecznych wyjaśnień władzom wojskowym w sprawie incydentu w wielką sobotę, za który ponosi odpowiedzialność. Krupp został osadzony w więzieniu wojskowem w Werden.

Kronika.

—o—

Kandydatura biskupa Sapiehy na arcyb. lwowskiego. W sferach duchowieństwa krąży wieść, że w kołach miarodajnych wysuwają kandydaturę ks. biskupa Sapiehy na arcybiskupa lwowskiego. Ks. biskup Sapieha oświadczył pono, że jest gotów propozycję tę przyjąć.

(d.) **Niezwykła walka.** Wczoraj popołudniu w kuchni restauracyjnej firmy Lasockiego przy pl. Marjackim l. 9 wywiązała się sprzeczka pomiędzy zajętymi tam parobkami Wojciechem Rzeszczyszynem a Michałem Gułą. Sprzeczka wnet przemieniła się w bójkę, w czasie której obaj parobcy zaczeli rzucać na siebie hadbami. Z walki tej najgorzej wyszedł Guła, który doznał kilka głębokich ran na głowie, tak, że musiało go zaopatrzyć Pogotowie ratunkowe.

(—) **Nagły zgon konduktora.** W czasie pełnienia służby na głównym dworcu kolejowym umarł wczoraj nagle na udar serca 56-letni konduktor kolejowy Antoni Siciński.

(d.) **Żniwo kieszonkowców.** Wczorajsza **uroczystość 3. Maja** dała sposobność lwowskim kieszonkowcom do grasowania po cudzych kieszeniach i tak na pl. Marjackim skradziono portfele, zawierające większe kwoty pieniężne, Janowi Kruchlakowi, zamieszkałemu przy ul. Jóżefata 9, Eljaszowi Kukowi zam. przy ul. Teresy 2 i Fryderykowi Schilerowi. Natomiast Władysławowi Szczańskiemu niejaki Leon Łoziński z Kleparowa wyciągnął zegarek srebrny, za co też na miejscu został aresztowany. Również do aresztów policyjnych dostał się znany złodziej kieszonkowy Piotr Arseniuk, zam. przy ul. Sienlawskich 18.

(d.) **Lwowska służąca.** U Salomona Goldsteina przy ul. Przerwanej 3, pozostawała w służbie Helena Dyszkowska. **Przed dwoma dniami,** korzystając z nie obecności chlebodawców, skradła ona bieliznę, wartości około pół miljona marek i zbiegła w niewiadomym kierunku.

Z KRAJU.

(j.) **Powiesił się przez własne dzieci.** We wtorek w Glinnej Nawarji pod Lwowem powiesił się w stajni gospodarz Karol Olejarnik, liczący lat 64. Denat targnął się na życie wskutek nieporozumień z dziećmi, które nie prowadziły się odpowiednio.

(j.) **Sezon pożarów.** Onegdaj w zabudowaniach Daniela Jacykowskiego w Czerniełowie mazowieckim w powiecie tarnopolskim wybuchł pożar, spowodowany nieostrożnem obchodzeniem się z zapałkami trzyletniego dziecka. Spłonęły budynki gospodarcze i ziemiopłody, wartości 16 miljonów marek. — W Połonicznej obok Kamionki Strumiłowej wybuchł pożar w domu Józefa Rubinsteina, który zniszczył dom mieszkalny, budynki gospodarcze, sprzęty domowe i towary sklepowe, wyrządzając szkodę na 24 miljonów marek.

Tajna fabryka sacharyny. Władze policyjne w Krakowie wpadły na trop tajnej fabryki sacharyny, zawierającej duży procent substancji wysoce szkodliwych dla zdrowia.

ZE ŚWIATA.

Jak Mussolini „speszył" dziennikarzy? W opisie wizyty dziennikarzy warszawskich u premjera Mussoliniego w Rzymie znajduje się jeden charakterystyczny epizod. Oto po skończonej oficjalnej audjencji jedna z pań dziennikarek poprosiła premjera o wpisanie się do jej pamiętnika. Mussolini z uprzejmym uśmiechem podpis położył i dodał: Wiedziałem, że mnie nie minie ta „calamite du siecle". Jednemu z panów, który ofiarował mu swą książkę, oświadczył, żeby się nie łudził, iż ofiarowaną mu książkę przeczyta. Premjer włoski jest niewątpliwie szczery.

Masowe rozstrzelanie. Russpr. donosi z Czyty, że trybunał wojskowy w tem mieście skazał na karę śmierci 252 oficerów i żołnierzy, należących do byłych armji Kołczaka i Siemionowa. Byli oni wzięci do niewoli w latach 1919 i 1920, następnie amnestjonowani i pozostawieni na wolności, byli jednak śledzeni przez cały czas, poczem aresztowano wszystkich i skazano na śmierć. W 4 godziny po zatwierdzeniu wyroku wszyscy skazani zostali rozstrzelani przez batalion 344 pułku piechoty.

Ile zarabia Paderewski? Ignacy Paderewski za serję swoich koncertów w Nowym Jorku otrzymał honorarjum w kwocie 92 tysiące funtów szterlingów, tj. 23 miljardy mk. polskich.

—o—

Trzeci Maja we Lwowie.

(p.) Tegorocznemu obchodowi Trzeciego Maja we Lwowie nadały specjalny charakter dwa główne momenty: **uroczyste złożenie sztandaru r. 1863 w ręce lwowskiego korpusu kadetów** oraz **defilada wojskowa.** Oba te momenty złożyły się na nadanie temu obchodowi cechy już nie tylko uroczystości narodowej ale i państwowej.

Uroczystość rozpoczęła się o godzinie 6'30 rano tradycyjnem zebraniem na Kopcu Unji lubelskiej oraz pochodami muzyk wojskowych. O godz. 7 rano zabrzmiały hejnały z wieży ratuszowej.

UROCZYSTA MSZA POLOWA.

O godz. 9'30 odbyła się na placu Marjackim uroczysta msza polowa, którą celebrował ks. biskup Twardowski. Przed ołtarzem, przybranym zielenią, zebrał się kler, generalicja, i wyższa wojskowość, weterani powstania 63 r. ze sztandarem attache i konsulowie państw zagranicznych, przedstawiciele władz rządowych z wojewodą Grabowskim, reprezentacja miejska z prezydentem Neumanem na czele, dalej władze uniwersyteckie, Politechniki i innych wyższych uczelni, delegaci stowarzyszeń, oddział honorowy lwowskiego korpusu kadetów z komendantem płk. Machalskim, Związek Obrońców Lwowa ze sztandarem, oddział honorowy ułanów jazłowieckich z muzyką, a dalej u stóp pomnika licz ne delegacje Stowarzyszeń i korporacji z chorągwiami i sztandarami.

Podczas mszy św. przygrywała muzyka 19 pp.

Po skończonem nabożeństwie kapelan wojskowy ks. Ludwik Bombas wygłosił podniosłe kazanie, wskazując na potrzebę pielęgnowania tradycji narodowych i oparcia pracy nad rozwojem naszej państwowości na podstawach etyki i moralności a łącznikiem między dawnemi a młodemi laty winna nam być konstytucja majowa, która była świadectwem twórczej myśli żyjącej w narodzie.

WRĘCZENIE SZTANDARU Z R. 1863.

Po kazaniu nastąpiła wzruszająca chwila przekazania przez osiwiałych bojowników o wolność sztandaru r. 1863 w ręce tych, którzy w przyszłości mają bronić i utwierdzać odzyskaną już dziś wolność Polski.

Przepięknemi słowami przemówił do młodzieży kadeckiej prezes Weteranów p. Syroczyński, kreśląc dzieje sztandaru lwowskiego, który wykonany w r. 1860 na Wołyniu, miał za zadanie gromadzić ludność kresową około idei niepodległości polskiej. Pod tym sztandarem walczyły oddziały powstańcze, a przed 30 laty został on przewieziony do Lwowa. I teraz, oddając ten sztandar w ręce komendanta lwowskiego korpusu kadetów, bojownicy 63 roku są pewni, że oddają go tym, którzy tak jak oni rozszerzą swą miłość na całą Polskę i wskrzeszą tradycje szkoły podchorążych.

Po odegraniu przez muzykę hymnu narodowego odpowiedział płk. Machalski imieniem swojem i imieniem swoich wychowanków jakoteż przyszłych pokoleń obrońców Ojczyzny, którzy wyjdą z lwowskiej szkoły kadetów. Obrona Lwowa, udział w odparciu bolszewików i w walkach o Górny Śląsk świadczą dowodnie, że kadeci lwowscy potrafią godnie dzierżyć przekazany im szacowny sztandar.

DEFILADA WOJSKOWA.

Na placu Halickim u wylotu ulicy Batorego odbyła się defilada wojskowa, którą rozpoczął najmłodszy rocznik szkoły kadetów. Następnie przy dźwiękach muzyki 19 pułku przedefilowali kadeci ze sztandarem, oddział karabinów maszyn., 40 26 pułk piechoty z muzyką, znowuż oddział karabinów maszynowych, 40 pułk z muzyką i z oddziałem karabinów maszynowych, następnie artylerja polowa, 14 pułk ułanów z muzyką, oddział szkoły podoficerskiej artylerji, 6 dywizja artylerji konnej, 6 pułk artylerji ciężkiej, 3 auta pancerne oraz oddział policji państwowej.

Świetna postawa i wyszkolenie wszystkich formacji, wzorowe umundurowanie, doborowe konie i cały rynsztunek czyniły imponujące wrażenie i świadczyły o wzroście naszej potęgi państwowej opartej o tak skonsolidowaną siłę wojskową.

Po tej urzędowej defiladzie, nastąpił jeszcze bardzo pięknie przedstawiający się pochód konnych i pieszych oddziałów Sokołów i Sokolic, skautów oraz licznych delegacji wiejskich gmin okolicznych.

Całej uroczystości towarzyszyły tłumy publiczności a iluminacja kart kowa w oknach kamienic i gęsto roz wieszone chorągwie biało - czerwone świadczyły, że cały Lwów brał żywy udział w tej zawsze drogiej sercu polskiemu, podniosłej uroczystości majowej.

Urządziły równocześnie oddziały tegoż pułku, stacjonowane w Województwie Tarnopolskiem, uroczyste nabożeństwo o godzinie 11 w Kościele Garnizonowym w Tarnopolu w obecności dowódcy 12 dywizji piechoty i reprezentacyj innych, miejscowych oddziałów wojskowych, oraz przy licznym udziale przedstawicieli władz cywilnych.

Do zebranej braci żołnierskiej przemówił bardzo podniośle kapelan wojskowy, ks. major Dedaszyński, wyjaśniając znaczenie sztandaru jako godła honoru i obowiązkowości żołnierskiej. Przemówienie wywarło na żołnierzach rekrutujących się przeważnie z Białorusi, widoczne i bardzo głębokie wrażenie.

W defiladzie, którą się uroczystość zakończyła, przemaszerowały przy dźwiękach orkiestry 9 pułku ułanów we wzorowym szyku przed dowódcą dywizji i przedstawicieli władz cywilnych karne i dobrze wyćwiczone oddziały wojska stacjonowanego w Tarnopolu, wywierając na zebranej publiczności bardzo dodatnie wrażenie.

Znowu dwie bandy koło Przemyślan.

(Od korespondenta „Gaz. Porannej")

(k.) Przed trzema dniami w lasach powiatu przemyślańskiego pojawiły się dwie bandy rabusiów, grasujących w okolicy wsi Połuchowa i Dunajowa. Pojawienie się tych band, z których jedna składa się z czterech, a druga z siedmiu osób, wywołało w powiecie ogólny postrach. Bandyci uzbrojeni są w karabiny i rewolwery. Zarządzony przez posterunki policyjne pościg, dał na razie jednego bandytę, ujętego z karabinem. Na podstawie zeznań tegoż, pościg trwa dalej.

Kronika Stanisławowska.

Stanisławów, 2 maja.

Z życia towarzyskiego. Znany w Stanisławowie właściciel Zakładu art.-fotograficznego p. M. Jędryk poślubił pannę Józefę Siemków, córkę ogólnie poważanego kupca.

Stanisławowski teatr im. Al. hr. Fredry, jako najbliższą premjerę wprowadza na afisz osławioną komedję sądowo-adwokacką L. Stärka i A. Eislera p. t.: „Sprawa Kaisera" (Causa Kaiser) w znakomitem tłumaczeniu Tadeusza Jasińskiego. Próby pod kierunkiem reżyserskim p. Orwicza są już w pełnym toku, a wyjątkowo tr[illegible]na i pierwszorzędna obsada ról daje gwarancję wielkiego powodzenia.

Kredyty na odbudowę Stanisławowa, wedle ostatnich relacji niestrudzonego w swych zabiegach prezesa Zarządu miasta p. Theodorowicza, napotykają na wielkie trudności, a uzyskanie ich w niezbędnej dla przedsięwzie[illegible] sumie potrwa jeszcze czas jakiś. Natomiast na dobrej drodze jest sprawa uzyskania 120 milj. kredytu [illegible]ministracyjnych gminy.

Nowe podatki miejskie. Na podstawie ostatnich rozporządzeń zawartych w ostatnim Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej, Zarząd miasta Stanisławowa ma przystąpić na jednym ze swych najbliższych posiedzeń do przedsięwzięcia nowych uchwał o podatkach miejskich i taryfie stemplowej, co znacznie wpłynie na poprawienie funduszów administracyjnych.

Święto 24. p. ułanów.

Z okazji wręczenia sztandaru 24 p. ul. przez Marszałka Piłsudskiego w Warszawie dnia 30. kwietnia br.

Giełda.

GIEŁDA NIEOFICJALNA.

Wczoraj tendencja chwiejna, usposobienie rezerwowe. Obrót mały z powodu święta narodowego. Na ruble jakoteż austr. żadnych transakcji nie było.

Dolary amer. 46500 do 46600; 1-ki, 2-ki 46000 do 46100; dolary kanadyjsk. 45000 do 45100; 1-ki, 2-ki 44500 do 44600; marki niemieckie po 50 tys. 1.55 do 1.60; po 10 tys. 1.60 do 1.65; stare 1 tys. 2.35 do 2.40; stare setki 2.20 do 2.25; leje 205 do 215; drobne 200 do 205; kor. czeskie 14 do 1420; drobne 1380 do 14; franki franc. 3100 do 3200; funty szterl. 216 do 220000; franki szwajc. 8500 do 8600.

Złoto: 20-kor. 208 do 215000; 20-frank. 190 do 195000; 20-mark. 218 do 222000; 10-rubl. 285 do 292000; dolary 42000 do 43500.

Srebro: kor. austr. 3600 do 3700; 5-kor. 18500 do 19000; flor. 9300 do 9500; ruble 15800 do 16200; kopiejki 60 do 63.

Nauka i wychowanie

WPISY na nowe kursy księgowości pojed. i podwój. i innych przedmiotów, ranne i wieczorne, przyjmuje od dnia 5. do 15. maja b. r. codziennie od 10 do 12 i od 5 do 7 Konces. Prakt. kursy księgowości Z. OLSZEWSKIEGO, LWÓW, KURKOWA 38. 9299-4

MANDOLINY, GITARY — zupełne wyuczenie płynnej gry z nut specjalną metodą w 6—8 tygodniach pod gwarancją, plac Bernardyński 12 II. p. Zgłoszenia od 4—6 popoł. Kupuję wszelkie instrumenty muzyczne. 3189-3

Mieszkania, lokale, sklepy

POSZUKUJE SIĘ do natychmiastowego wynajęcia w śródmieściu pokoju umeblowanego z osobnem wejściem i komfortem. — Odpowiedź pod „Dyrektor Banku" do Biura ogłoszeń Sokołowskiego, ul. Jagiellońska 7. 3162-3

Kupno, sprzedaż, zamiana

FORTEPIAN krótki, czarny, inkrustowany firmy Bösendorfer okazyjnie do sprzedania od g. 4 do 7. Piekarska 23. I. p. Zamiechowski. 3132-2

PERSKIE DYWANY kupuje sklep antyczny Stanisława Kielawy, Rutowskiego 7. 3180-3

REALNOŚĆ, złożona z 5 budynków i ogrodu, nadająca się na fabrykę z wolnem mieszkaniem, 2 pokoje z kuchnią i warsztatem, 5 min. od tramwaju, za 100 miljonów sprzeda „Ewoluta", Ossolińskich 11. 3190-3

WIELKI SALON ANTYCZNY, biurko, bibljoteki, okazyjnie poleca „Ars", Hotel Krakowski. 3181-2

MOTOR GAZOWY 12-15 HP. Warchałowskiego i dynamomaszynę 110 v 39 R 4 KM, sprzeda okazyjnie ze składu biuro Techn. Handl. „Ewoluta", Ossolińskich 11. 3192-3

MOTOR ROPNY używany 16 HP okazyjnie do sprzedania. „PILOT", Lwów, Batorego 4. 2990-5

KUPUJE wyczeszki, płacę najwyższe ceny. Fryzjerka w bramie Andriollego, Rynek 29. 3203-3

SPRZEDAM pianino czarne krzyżowe i maszynę do pisania wiadomość: Zofji 15, podwórze na prawo, Herman. 3167-3

Rozmaite

CEMENT, wapno i wszelkie inne artykuły budowlane Karol Unz, Lwów, Łazarza 6. 9263—3

KOTŁY parowe, lokomobile, motory, urządzenia młyńskie, maszyny rolne i t. p., kupuje, sprzedaje ze składu i przyjmuje w komis Biuro Techn. Handl. „Ewoluta", Ossolińskich 11. 3191-3

M. STEINHAUS, Lwów, Krasickich 18 A poleca walce i kamienie młyńskie. 9286

PRZYSTĄPIĘ z kapitałem do 500 mil. marek pol. do uczciwego przedsiębiorstwa we Lwowie. Zgłoszenia Kanc. adw. dra Uricha Rynek 35. 3197-2

Kierownik administracji większego **Tartaku**

zdolny buchalter bilansista, samodzielny korespondent i t. d. z długoletnią praktyką, poszukuje posadę na niewypowiedzianem stanowisku Zgłoszenia pod „ZDOLNY I WIERNY" 3205-2

Przeciw KASZLU i cierpieniom żołądka najlepszem lekarstwem

3155-3 są pierwszej jakości

WODY MINERALNE

wyrobu fabryki **„ZDROWIE"** we Lwowie ul. Zdrowie 8.

BLACHA dachowa pocynkowana. Dostawa natychmiastowa.

„PILOT", Lwów, ul. Batorego 4. 2996-08

NA WYJAZD!

Łóżka składane, Kołdry Kocyki, Prześcieradła, Sienniki

9244 poleca najtaniej

K. SKIBIŃSKI,

Lwów, Kopernika 4 (naprzeciw Szkowrona).

Wszelkiego rodzaju pudełka tekturowe, zwykłe, luksusowe i aptekarskie

3173-14 poleca

„KARTON"

Fabryka pudełek, Sp. z o. odp. **Lwów, Gródecka 147.**

FABRYKA SUKNA i KOŁDER

A. KALIŃSKI

Białystok, ul. Lipowa 29

Poleca swoje wyroby:

Sukna na damskie i męskie ubrania, płaszcze, również kołdry pluszowe i wełniane

UWAGA: Cennik i próbki wysyła się na żądanie darmo. 927 -3

ZEGARKI SZWAJCARSKIE

OMEGA
DOXA
CYMA

3158 **SCHAFFHAUSEN**

sprzedaje najtaniej

H. GUTTERMAN, Sykstuska 14.

Dr. SCHWARZ Specjalista chorób wenerycznych i skórnych, b. sekundarjusz szpitala powsz. Lwów, Słowackiego 4, naprzeciw głównej poczty. Leczenie plam, brodawek, włosów elektrolizą i lampą kwarcową. 2359

WALCE

oraz wszelkie maszyny młyńskie, tudzież szwajcarską gazę, gurty, pasy i siatki dostarcza natychmiast ze składu firma Riesel, Schieber i Friedländer, Lwów, Brajerowska 11 a. II. p. 2302-30

TANIEJ O 50 PROCENT!!!

Korzystaj z wielkiej wysprzedaż !!



W razie, gdyby ceny naszych towarów nie okazały się o połowę tańsze od cen rynkowych, przyjmujemy z powrotem. Towary wysyłamy bez zadatku po otrzymaniu adresu. Dziesiątki tysięcy osób przekonało się, że najtańszem źródłem zakupu jest

„WARSZAWSKA KONKURENCJA",

dowodem czego świadczą tysiące listów, napływające z gorącemi podziękowania za solidność i tanność towarów.

RESZTKI NA UBRANIA I KOSTJUMY.

Resztki nasze nadają się na śliczne męskie ubrania, kostjumy damskie, pokrycia bekiesz i futer. Resztki te są z materjałów ubraniowych pierwszorzędnych fabryk, pełnej szerokości, we wszystkich kolorach.

Cena za 3 metry gatunek „A" 75000 Mkp.
Cena za 3 metry gatunek „B" 105000 Mkp.
Cena za 3 metry gatunek „C" 165000 Mkp.
Cena za 3 metry gatunek „D" 195000 Mkp.
Cena za 3 metry gatunek „E" 225000 Mkp.

Na żądanie Klijenta dodajemy pełen komplet podszewki pod marynarkę, kamizelkę, spodnie, kieszenie i do rękawów po Mk. 50000, wyższy gat. 60000 i 75000 Mk.

POLECAMY PO STARYCH CENACH bostony na czarne lub granatowe ubrania. Boston „A" 60000 mk., „B" 75000 mk., „C" 90000 mk., „D" 120000 mk., „E" 150000 mk. za metr.

NA LETNIE UBRANIA polecamy najmodniejsze towary po nader przystępnych cenach: gat. I. 65000 mk., gat. II. 80000 mk., gat. III. 95000 mk., gat. IV. 115000 mk. za metr.

RESZTKI NA KUPONY SPODNIOWE.

Czysto wełniane, czarne tło w białe paseczki do ubrań wizyt. po 35000 mk.

Czysto kamgarnowe po 80000, 95000 i 120000 mk.

„STRUKS" specjalnie do konnej jazdy, kolor wojskowy lub piaskowy, najwyższy gat., cena za 1 metr 120000 mk.

MATERJAŁ PLUSZOWY w prążki na spodnie, kurtki w różne kolory po 26000, 28000 i 30000 mk. za metr.

MATERJAŁY DAMSKIE: Materjał „Subinion", nadający się na suknie we wszystkich kolorach po 30000 mk. za metr., wyższego gatunku na eleganckie szykowne suknie wizytowe po 47000 mk. za metr. Szewioty damskie najlepszego wyrobu, podwójnej szerokości, we wszystkich kolorach po 19000 mk. za metr. wyższy gat. 21500 mk. za metr.

Sztuczki na całe spódniczki za 35000 mk.

Sztuczki na całe bluzki za 25000 mk.

MARKIZETY, Etaminy gładkie i desen. zagran. podwójnej szerokości od 18500 do 28000 mk.

EPONGE na damskie kostjumy, śliczne desenie, w pasy i kraty po 34000 mk. za metr.

ALPAGA czarna na sukienki, fartuszki itp. po 24200 mk. za metr.

JEDWAB CREPE de CHINE zagran., szerok. 100 cm., we wszystkich kolorach po 87500 mk. za metr.

ZEFIRY na letnie bluzeczki w śliczne desenie po 14000 mk. za metr.

KUPON na całą letnią suknię we wszystkich kolorach, cena za kupon 60000, 75000 i 90000 mk.

Materjał **„TRYKOTINA"** we wszystkich najmodniejszych kolorach, odcinek na całą suknię Mk. 85000, na bluzkę 45000 mk.

PŁÓTNA NA BIELIZNĘ, pościel, wsypy, poszewki itp., sztuczka 17 metrów po 150000, 170000 i 185000 mk.

PŁÓCIENKA białe w paski na ubranka dziecinne, bieliznę, fartuszki itp. 8500 i 9500 mk. za metr.

ZEFIRY zagraniczne na koszule od 8500 do 11500 mk. za metr.

PRZEŚCIERADŁA białe (rozm. 2 metr.), szerokość naturalna po mk. 36000.

„TYK" na wsypy najlepszego gatunku, gwarantowane, nie przepuszczające pierza po 10000, 11500 i 12500 mk. za metr.

OXFORD pościelowy na poszwy do pierzyn i powłoki w kraty i kwiaty po mk. 8500, 10000 i 11000.

CAJGI bardzo trwałe i praktyczne po 8000 i 9000 mk., podwójnej szerokości najlepszego gatunku po 20000, 25000 i 30000 mk.

FLANELE francuskie od 8000 do 11500 mk.

OBRUSY białe w desenie, duże na 6 osób po 45000 mk.

RĘCZNIKI wafilowe, trwałe w praniu od 8500 do 9500 mk.

RĘCZNIKI gładkie od 14000 do 16000 mk.

DYMKA biała na kalesony od 10000 do 13500 mk.

SURÓWKA metkal, biała i kremowa od 8500 do 10000 mk.

CHUSTECZKI do nosa białe i kolorowe 24000, 30000, 36000 i 40000 mk. za tuzin.

KOŁDRY PLUSZOWE, czysto wełniane, desen., puszyste, z powodu swych kolorów i desen. są ozdobą sypialni po mk. 100000 i 130000.

Takie same ciemne bez deseni po 70000 mk.

KAPY na łóżka pikowe, kolorowe, w ładne desen. 50000 mk. za sztukę.

KOŁDRY watowe, kryte satyną, na białej wacie, największy rozmiar od 125000 do 150000 mk.

CHUSTKI w najmodniejsze kraty, różnych deseni po 50000 i 60000 mk.

CHUSTKI duże, zimowe, puszyste, lekkie, w śliczne desenie po 80000, 100000 i 135000 mk.

KOSZULE męskie zefirowe, dzienne, modne desenie, z mankietami i kołnierzykami po 40000 i 45000 mk. Gotowe koszule nocne po 30000 mk.

KALESONY męskie z Żyrardowskiej dymki po 25000 mk.

SPÓDNICZKI (halki) batystowe z koronkami i wstawkami po 27500 mk.

REFORMY damskie białe, czarne, kolorowe po 16000 mk.

KOSZULE damskie, batystowe z koronkami i wstawkami po 27500 mk.

Towary wysyłamy natychmiast po otrzymaniu zamówienia za zaliczką pocztową bez zadatku. (Płaci się przy odbiorze).

Za przesyłkę i opakowanie dolicza się podług taryfy pocztowej do 10000 mk.

BEZ WSZELKIEGO RYZYKA !!

Kupujący absolutnie nie ryzykuje, gdyż jeżeli towar się nie podoba, przyjmujemy z powrotem i zwracamy pieniądze. Zamówienia prosimy adresować:

DO WARSZAWSKIEGO SKŁADU FABRYCZNEGO „WARSZAWSKA KONKURENCJA"

Sp. z ogr. odp.

WARSZAWA, ul. ZIELNA nr. 51 (róg Królewskiej).

Przyjeżdżających do Warszawy uprzejmie prosimy o łaskawe zwiedzenie naszego składu i osobiste przekonanie się co do gatunku towaru i cen. Od naszych Klijentów otrzymujemy dużo podziękowań. 9210

Prenumerujcie SPORT.

TURBINY WODNE po oryginalnych cenach fabrycznych dostarcza **„ROLINDUSTRIA" S. A.** Kraj. Zakład dla Przem. Fabrycznego **Lwów, Fredry 9.** Telef. 653. Wyłączne zastępstwo światowej sławy fabryki turbin. 9169-0

J. M. VOITH w St. Pölten budowa zakładów o sile wodnej.

ZAWIADOMIENIE!

Zawiadamiam, że moje wyłączne zastępstwo i skład hurtowny **WEŁNY KILIMOWEJ** SMYRNEŃSKIEJ i GOBELINOWEJ na Lwów i okolicę powierzyłem firmie

STANISŁAW BUCZKOWSKI

Fabryka wyrobów glinianych, Lwów, ul. Pańska 23.

Proszę wszelkie zlecenia tamże kierować.

ABR. GROSS

Przędzalnia wełny kilimowej w Bielsku, Śląsk.

Czysta wełna zagraniczna, prawdziwe i trwałe kolory. 9270-4

Należytość pocztową opłacono ryczałtem. — Prenumerata miesięczna 16.000 Mk. — Z dostawą na miejscu lub z przesyłką pocztową 18.000 Mk. — Za granicą 20.000 Mk. — Redakcja: Lwów, ul. Chorążczyzny 31. — Administracja ul. Sokoła 4. — Telefon Redakcji 15. — Telefon Administracji 291.

Z drukarni Polskiej pod zarz. Z. Kiełbusiewicza, we Lwowie. Odpow. redaktor: MARJAN MACHALSKI.